



Jedno z najpopularniejszych wydarzeń mikroświata - Kongres Znaczców Rzeczy Niepotrzebnych - zbliża się wielkimi krokami. Odbędzie się w dniach 12-15 maja br. na terytorium Królestwa Baridasu. Organizatorem i pomysłodawcą Kongresu jest Juliette Alatryste.

Kongres Znaczców Rzeczy Niepotrzebnych regularnie przyciąga wielu widzów nie tylko z Księstwa Sarmacji, lecz także z innych zakątków polskiego mikroświata. Wygląda na to, że nadchodząca edycja nie utraci swojej popularności.

Wśród prelegentów znalazły się wybitne postaci, które wygłoszą jeszcze ciekawsze referaty. Już 12 maja będziemy mogli wysłuchać wystąpienia JKW Andrzeja Fryderyka, pt. „Na rozdrożach mikroświata, czyli wirtualne państwa, realne emocje”. Tego samego dnia swój referat, pt. „Podróżując po pikselach - najciekawsze dworce mikroświata” wystąpi JKW Karoli-

na Aleksandra. Pierwszy dzień Kongresu zakończy Guedes de Lima wystąpieniem pt. „Skłonności do lekkiego rauszu w służbie wirtualnego świata”.

Drugi dzień rozpocznie Ramael wygłaszając referat pt. „Materializacja kreatywności w warunkach mikronacyjnych”. Po nim na scenie pojawi się wybitny ekonom sarmacki Wojciech Hergemon z referatem pt. „Monarcha w Sarmacji”. Drugi dzień uwieńczy wystąpieniem Prezydent Republiki Bialeńkiej Akrypa Ali Shariati, wystąpieniem pt. „Magiczne Dziewczynki w Szyckiej Bialenii”.

Trzeci dzień Kongresu otworzy JKW Michaś Elżbieta II referatem pt. „Nie tylko Chi Chi Bundestag; rozwój ruchu drag queen w Al Rajnie w czasach Rewolucji Komunistycznej”. Drugi na scenie pojawi się Adam Jerzy Piastowski z bardzo ciekawym tematem „O wyższości wódki Teutońskiej nad innymi”. Dzień trzeci zamknie

Rihanna Aurelius-Sedrovski wystąpieniem pt. „Kształtowanie fikcyjnych postaci na bazie realnych w literaturze sarmackiej”.

Ostatni dzień Kongresu otworzy Adrian Maksymilian Józef Alatryste wystąpieniem pt. „Ewolucja języków wirtualnych, czyli przyczynek do rekonstrukcji prajęzyków”. Po nim przedstawiony zostanie referat pt. „Dlaczego mikronacje nie są magnesem na cipki?” anonimowego autora. Kongres zamknie Eradl Adrien Marcus Pius da Firenze wystąpieniem pt. „Wdrażanie symulacji dźwiękowych na przykładzie Jesiotra Baridajskiego miażdżącego orzechy podczas galopu po drodze krajowej nr 7 w Strugach Deszczu późną zimą, a nawet latem z uwzględnieniem różnic architektonicznych między renesansem a Barokiem, bez wprowadzania wzorów różniczkowych w koncepcji zamkniętego układu kwantowego”. Z ciekawością więc oczekujemy startu Kongresu i wszystkich zapraszamy.

Wśród Sarmatów nie spada popularność w kwestii omawiania potencjalnych form promocji Księstwa. Tym razem uwaga mieszkańców skupia się na pomysłe Diuka Piotra de Zayma, który w celu popularyzacji Księstwa chce stworzyć film.

W chwili obecnej pomysł stworzenia krótkiego filmiku promującego ideę mikronacyjności oraz Księstwo Sarmacji dopiero się kształtuje. Omawiane są pomysły na najlepszy scenariusz, a także dyskutowane są kwestie techniczne (m.in. w kwestii wyboru producenta oraz oprogramowania do stworzenia filmiku).

Trudno jednoznacznie stwierdzić co powinno znaleźć się w fabule. Niemniej jednak trudno sobie wyobrazić, by filmik promujący naszą mikronację nie przedstawiał ogólnego zarysu każdej z krain sarmackich, jak również nie wskazywał czym potencjalni nowi obywatele mogliby się w perspektywie czasu zająć.

Choć projekt ten wchodzi dopiero w początkową fazę jest warty uwagi i redakcja Przeglądu Politycznego z dużym zaciekawieniem będzie mu się przyglądać. Nasi czytelnicy mogą być pewni bieżącego relacjonowania tej koncepcji.



UFO nawiedziło hasselandzkie Vienbien?



Nie lada gratka spotkała mieszkańców hasselandzkiego miasta Vienbien. Jak donosi instytucja Unificazione Delle Micronazioni (UDM) nad miastem zaobserwować można było niezidentyfikowany obiekt latający!

Te rewelacyjne wieści w całkowite nowym świetle stawiają status tego miasta. Przedstawiciele instytucji UDM właśnie w tych paranormalnych zjawiskach upatrują zapomniany status miasta Vienbien jak również całej wyspy na której jest ono położone.

W dniu 5 maja br. sarmacka opinia publiczna mogła zapoznać się z pierwszym odbitkami, które zostały upublicznione przez UDM.

Jak zapowiedział Cris Menago, będący właścicielem UDM - *jesteśmy w trakcie renowacji odbitek i już niedługo ukaże się kolejny artykuł ze zdjęciami w najlepszej jakości.*

Warto zauważyć dużą determinację władz UDM w działaniu na rzecz odbudowy hasselandzkiego miasta Vienbien. Niewątpliwie jednak pozytywnie należy ocenić próby ratowania aktywności kolejnego wirtualnego miasta.

W kwestii domniemanej wizyty UFO wstępne zainteresowanie całą sprawą wyrazili przedstawiciele (SIA) Sarmackiego Instytutu Astronomicznego w Eldoracie.

Powstała Fundacja Jednorożca



Rzecznik prasowy Unicorn Media Corporation przekazał sarmackiej opinii publicznej informację o powstaniu Fundacji Jednorożca pod patronatem Unicorn Media Corporation.

Powołana do życia Fundacja Jednorożca ma wspierać rozwój inicjatyw podejmowanych przez mieszkańców Księstwa Sarmacji. Głównym źródłem zasilania konta fundacji będą zyski czerpane z wydawania Przeglądu Politycznego. Pierwszą inicjatywą, która uzyska finansowe wsparcie Fundacji Jednorożca będzie opisany już wcześniej Kongres Znaczków Rzeczy Niepotrzebnych.



**DAJ SOBIE
ZAŁATWIĆ**

**DOŁĄCZ DO SLP,
NAJWIĘKSZEJ LIGI
PIŁKARSKIEJ MIKROŚWIATA**

Przegląd zwiększa zasięg

Przegląd Polityczny będzie kolportowany na terytorium Monarchii Austro-Węgierskiej - poinformował rzecznik prasowy Unicorn Media Corporation.

Obecnie najpopularniejszy sclawiński tytuł prasowy prócz Księstwa Sarmacji dociera również na terytorium Palatynatu Leocji oraz Republiki Bialeńskiej.

Poza wyżej wymienionymi mikronacjami już od 5 maja br. Przegląd Polityczny będzie również dostępny na terytorium odradzającej się Monarchii Austro-Węgierskiej.

Pojawienie się sclawińskiej gazety na terytorium Monarchii jest elementem ekspansji Unicorn Media Corporation. Założeniem władz korporacji jest dotarcie z formułą Przeglądu Politycznego do jak najszerszego grona odbiorców. Władze UMC liczą także na popularyzację gazety i Konsulatu Sclawinii.



Na forum dyskusyjnym Palatynatu Leocji trwa bardzo ciekawa dyskusja dotycząca koncepcji i głównych założeń powstania banku międzynarodowego dostępnego dla każdego chętnego wirtualnego państwa.

Dyskusję zainicjował Namiestnik Palatynatu Leocji Helwetyk Romański. Przedstawił on leockiej opinii publicznej główne ramy w których omawiana powinna być kwestia stworzenia kompatybilnego rozwiązania bankowego wpływającego na stały obrót pieniądza w wirtualnej rzeczywistości.

Autor założeń zaznaczył, że integracja obecnie stosowanych przez mikronacje mechanizmów w obszarze bankowym jest praktycznie niemożliwa. Niemożność kreacji pieniądza znacząco ogranicza uczestników poszczególnych systemów bankowych. Taki stan rzeczy w efekcie prowadzi do ograniczania możliwości wydawania wirtualnej waluty. Ujednolicenie więc mechanizmu bankowego ma w efekcie przyczynić się do pobudzenia wirtualnej gospodarki.

Helwetyk Romański zaznacza, że celem nadrzędnym przedstawionej koncepcji utworzenia banku międzynarodowego jest utworzenie całkowicie nowej płaszczyzny do współpracy pomiędzy poszczególnymi mikronacjami. Efektem łatwego przepływu gotówki miałyby się stać zwiększenie ruchu transgranicznego, dającego niewymierną korzyść w budowie aktywności poszczególnych mikronacji.

Propozycja choć dyskutowana w Leocji wydaje się dotyczyć całego mikroświata. Nie od dziś bowiem wiadomo, że nawet największe polskie mikronacje (wliczając Księstwo Sarmacji) nie potrafią wykreować mechanizmów gospodarczych, które podnosiłyby istotę wirtualnej waluty w codziennym życiu i jednocześnie byłyby atrakcyjne w powszechnym użyciu. Wydaje się więc, że w koncepcji Namiestnika Palatynatu Leocji należy szukać jednej z potencjalnych dróg do uatrakcyjnienia ekonomii.

GRYŻ TRAWĘ Z NAJLEPSZYMI

DOŁĄCZ DO SLP,
NAJWIĘKSZEJ LIGI
PIŁKARSKIEJ MIKROŚWIATA



KSZ NIE ŚPI KSZ CZUWA



Przeglądając tzw. „Wieści z poligonu” autorstwa Gotfryda Slavika de Ruth, nie sposób nie zauważyć w jak dobrej kondycji znajdują się poszczególne rodzaje Książęcych Sił Zbrojnych (KSZ). W dniu 5 maja br. ukazał się nr 29 biuletynu informacyjnego KSZ.

Okazuje się, że żołnierze bardzo wnikliwie poznają tajniki walki wręcz. To cieszy, gdyż nie od dziś wiadomo, że bliskie zwanie z przeciwnikiem bardzo często wymusza wykorzystanie sztuk walki. W planie ćwiczeń nie ma miejsca na półśrodki. Każdy z uczących się żołnierzy musi opanować dany poziom, by przejść do kolejnego. Całość bacznie obserwują oddelegowani instruktorzy.

Prócz podnoszenia umiejętności piechurów, intensywnie również ćwiczą młodzi piloci skoszarowani w bazie w Shimoshet. Zakrojone na szeroką skalę ćwiczenia pozwoliły podnieść wartość bojową dywizjonów myśliwskich oraz sprawdzić w praktyce kwalifikacje personelu naziemnego.

Prócz piechoty i lotnictwa, swoje umiejętności na bieżąco podnoszą wojska obrony wybrzeża, saperzy i logistycy.

KSIĄŻĘ ZATWIERDZIŁ POWOŁANIE NOWEGO RZĄDU


KSIĘSTWO SARMACJI Z NOWYM RZĄDEM!

Doświadczone i znane twarze pokierują Księstwem

Księstwo Sarmacji oficjalnie posiada nowy skład Rady Ministrów. Wniosek Kanclerza Adama Jerzego Piastowskiego w sprawie powołania nowych ministrów zaakceptował Książę Sarmacji Filip I Gryf.

W składzie nowej Rady Ministrów nie ma niespodzianek. Powołani ministrowie to doświadczeni i powszechnie znani obywatele sarmaccy. Stanowisko Ministra Spraw Wewnętrznych oraz

Podkanclerza objęła Jej Królewska Mość Joanna Izabela. Ministrem Finansów i Gospodarki został Arcyksiąże Teutończyków Wojciech Hergemon.

Ministerstwem Stanu kierować będzie Jego Królewska Mość Adrian Maksymilian Józef Alatryste. Z kolei pozycja Ministra Posiłkowego Ministra Finansów i Gospodarki przypadła baronessie Juliette Alatryste. Nowo powołana Rada Ministrów Księstwa stała się faktem.

Ciało biskupa wykradzione!

To dopiero temat na inauguracyjny news z terytorium Monarchii Austro-Węgierskiej. Z wiedeńskiego kościoła kapucynów wykradziona została trumna z ciałem biskupa Piusa Marii Facibeniego.

W dniu 5 maja br. do Wiednia przybył arcybiskup Divogradu, Wolnogradu i całej Osterii, Jego Błogosławioność Jurij. Celem jego wizyty nie był jednak pałac cesarki oraz katedra św. Szczepana. Arcybiskup skierował się w stronę skromnego kościoła kapucynów.

Po odbyciu w skupieniu krótkiej modlitwy arcybiskup Jurij skierował się do krypty w której znajduje się szereg bogato zdobionych grobów cesarskich. Celem wizyty nie były jednak one, lecz skromny grób biskupa Piusa Marii Facibeniego.

Arcybiskup w towarzystwie trzech hipodakonów po odmówieniu modlitwy (w której prosił o zgodę na przeniesienie jego szczątków doczesnych) otworzył kryptę, wyjął trumnę i nie zważając na nic wyniósł ją z kościoła. Samochód z trumną udał się w kierunku Moraw.

Otwarcie portu opóźnione

Huczna i przebiegająca bez jakichkolwiek opóźnień inwestycja budowy portu morskiego w baridajskiej Wedli dobiega końca. Zapowiadane uroczyste otwarcie jednak zostało przełożone na czerwiec – poinformował A.F. von Tehen-Dżek.

Przypomnijmy, że budowa portu morskiego w Wedli to jedna ze sztandarowych inwestycji budowlanych w Królestwie Baridasu w ostatnim czasie. Wzorowy harmonogram prac oraz olbrzymie zaangażowanie robotników pozwoliły ukończyć budowę basenu portowego i otaczającej go infrastruktury w zawrotnym tempie. Inwestycja nie napotykała jakichkolwiek problemów. Ponadto budowa był na bieżąco relacjonowana na stronach forum Baronii Wedla. Uzbieramy się zatem w cierpliwość i czekamy na finał.

Szansa dla systemu SEG

System Ewidencji Gruntów (SEG) to niewątpliwie temat spędzający sen z powiek władz i mieszkańców Konsulatu Sclavinii. Ten zaawansowany system gospodarczy ma jednak szansę pozostać funkcjonalny i użytkowany.

Szansa dla pozostawienia SEG to pokłosie wypowiedzi jego twórcy - JKW Helwetyka Romańskiego. Wyraził on wolę pomocy przy konfiguracji systemu gospodarczego, tak by skorzystać mogła z niego zarówno Starosarmacja, a także Konsulat Sclavinii. Pełniący obowiązki Konsula Ludwik Tomović stwierdził, że nie widzi przeciwwskazań, lecz temat SEG może powrócić dopiero, kiedy Konsulat choć w minimalnym stopniu wyjdzie na tzw. „prostą”. Póki co trwają prace nad uproszczeniem aktów prawnych.

Zadyszka Skarlandu?

Odradzające się Królestwo Skarlandu jest pod stałym nadzorem korespondentów Przeglądu Politycznego. Pierwsze tygodnie okraszone satysfakcjonującą aktywnością są już historią. Czy zatem Skarland złapał przysłówiową zadyszkę?

Pierwsza połowa kwietnia obfitowała w wiele dyskusji na temat kształtu odradzającego się Królestwa Skarlandu. Przewodził im nie kto inny jak Król Norbert I de Catalan. Wydawało się, że mikronacja ta wraca na właściwe tory i dołączy do kręgu wirtualnych państw utrzymujących satysfakcjonującą aktywność. Druga połowa miesiąca oraz początek maja zwiastuje, że powrót Skarlandu do świata „żywych” może okazać się trudniejszy niż pierwotnie mogło się wydawać. Niemniej jednak trzymamy kciuki za wzrost aktywności mieszkańców.

MIEJSCE NA TWOJĄ
REKLAMĘ

umc **f**
foundation

Nacjonalistyczna
partia Sarmacji

Dołącz do nas!

Jak to zrobić dowiesz się na:
<https://link.do/nps>

Lub zeskanuj kod QR

Akrypa Ali Shariati: O potrzebie zasad i/do zabawy i/do konfliktu



więcej byłoby zabaw i konfliktów, a nasze życie dzięki temu byłoby ciekawsze.

Zatem uważam, że relacje między mikronacjami są grą, a gra wymaga swoich zasad. Takie zasady nie ograniczają możliwości relacji między mikronacjami, lecz umożliwiają ich zwiększenie i urozmaicenie. Jakże to mają być zasady? To kwestia drugorzędna, ważniejsze jest ich przyjęcie i ustalenie. W rzeczywistości realnej, zasady wojny ustalone są według praw przyrody i modyfikowane przez kulturę. U nas przyrody nie ma a więc trzeba ją stworzyć, a zatem i stworzyć należy struktury w ramach których odbywa się gra.

Jakiś czas temu od Królestwa Hassenlandu i Dreamlandu aż po Rotrię i Suderland przewinęła się dyskusja na temat kondycji mikronacji. Wiele osób narzekało na powtarzalność dyskusji a część na brak sprawczości takich debat. Sama wielkiego udziału w dyskusjach nie brałam. Wolałam poświęcić czas na jakieś, moim zdaniem, ciekawsze działanie w mikronacjach, które przez swą praktykę rozwiązuje więcej na podany problem, niż dalsza dyskusja nad nim. Zresztą kondycja mikroświata jest i tak jest znacznie lepsza niż te kilka lat temu.

Na obrzeżach tej dyskusji pojawiły się kwestie, moim zdaniem, znacznie ciekawsze, m.in. problem współpracy międzynarodowej. Chciałabym się wypowiedzieć w kwestii tego co wydaje mi się podstawą rozmowy na ten temat, a jednak nie jest wcale powszechnie przyjętym poglądem. Śmiem nawet twierdzić, że „króluje na solach Pollinu” pogląd przeciwny – i to według niego wiele osób prowadzi politykę zagraniczną swoich mikronacji.

A jaki pogląd mam ja? Otóż bardzo mało odkrywczy jak mi się zdaje. Interakcje

między mikronacjami wymagają uznania pewnych wspólnych zasad, a więc jakiejś formy współpracy i to dopiero ta podstawa, wypracowana dzięki porozumieniu (choćby niewypowiedzianemu za pomocą pisma lub mowy) umożliwia konflikt. Konflikty, zabawy czy inne relacje są jak każdy się zgodzi zjawiskiem o tyle pozytywnym, że są dla wszystkich stron jakąś atrakcją od codziennych wydarzeń wewnątrzmikronacyjnych. Ale weźmy jakiś przykład. Mamy znany chyba wszystkim czytelnikom w jakimś stopniu spór o Awarę. Wszak wymagał on bardzo wielu warunków które obie strony przyjmowały za dane, choćby samego położenia wyspy, kształtu, pewnej jej historii itd. Konflikt byłby absurdalny, a przez to i w dłuższej perspektywie niemożliwy do utrzymania, gdyby np. Królestwo Dreamlandu twierdziło, że jest to wyspa na jeziorze otoczona ziemiami Królestwa, a Księstwo Sarmacji uważało, że to wyspa między ładami obu krajów. Brak byłoby zwykłej podstawy na temat o co toczy się spór. Podstawą tu były pewne wcześniejsze ustalenia geograficzne i historyczne, one to dały strukturę dla konfliktu. Gdyby struktur było więcej,

Aktualna „wolna amerykanka” nie służy nikomu. Ile ciekawsze niż przysłowiowe plucie na innych w postach swoich forów czy na discordzie byłoby rozwiązywanie konfliktów przez sądy międzynarodowe, symulatory wojenne czy granie w kości na kurniku, a dopiero następnie narzekanie na wynik.

Tak naprawdę jedyne co nas ogranicza ku temu by wiązać się takimi zasadami to nieufność spowodowana tym, że w dotychczasowych sytuacjach spornych, kierując się krótkowzroczną oraz radością z pokazania komuś „~~fakula~~” języka, pokazywało się, że żadne zasady w relacjach między mikronacjami nie obowiązują. Nawet jeśli to zbudowałoby na chwilę coś jakoby pewniejszego, czyli jakiś impuls aktywności w tej mikronacji, to zamykało to drzwi do wielu innych interakcji, które mogłyby trwać nieustannie a nie zniknąć po tygodniu zainteresowania. Zatem zachęcam do współpracy, traktatów, organizacji większej współpracy czy tylko takich które są forami do wymiany myśli.

(-) Akrypa Ali Shariati



Władze miejsce w Eldoracie, stolicy Konsulatu Sclavinii potwierdziły, że w czerwcu w sercu krainy Jednorożca odbędzie się festiwal piwny - Eldorat Beer Festival. Fundusze na jego organizację wyłoży miasto oraz nowo powstała Fundacja Jednorożca.

Sclavinia to region słynący z produkcji wielu rodzajów piwa. Wśród nich należy wyróżnić przede wszystkim doskonały porter „Odolan”, „Krasnostockie mocne” czy „Eldorackie smogowe”. Teraz okazję do skosztowania perełek

sclawińskiego browarnictwa będą mieli nie tylko mieszkańcy stolicy Konsulatu Sclavinii, lecz goście z zagranicy. Organizatorzy konkursu planują zaprosić do udziału w festiwalu producentów piwa ze wszystkich regionów Księstwa Sarmacji.

Eldorat Beer Festival przyjmie charakter spontanicznej degustacji piwa na terenie całego miasta. Stąd też w okresie trwania festiwalu, władze miejskie zdecydowały się zawiesić wszelkiego rodzaju ograniczenia w spożyciu.